

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 grudnia 2020r. Sąd Rejonowy w Łęczycy w sprawie z powództwa M. M. (1), K. M. przeciwko M. M. (2) o zapłatę

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od M. M. (1) i K. M., w częściach równych, na rzecz M. M. (2) kwotę 4.817zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;
3. nakazał pobrać od M. M. (1) i K. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy po 834 zł od każdego z nich, tytułem nieuiszczonych opłat od rozszerzonego powództwa;
4. nakazał pobrać od M. M. (1) i K. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy po 2.332,08zł od każdego z nich, tytułem zwrotu wydatków na opinię biegłego, tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy wskazał, że w pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego w Łęczycy w dniu 20 czerwca 2016r., powodowie M. M. (1) i M. M. (2), wnieśli o zasądzenie od pozwanego M. M. (2) na rzecz:

- M. M. (1) kwoty 34.375zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 listopada 2015r. do dnia zapłaty, tytułem zachowku po zmarłej J. M. (1) oraz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17zł,
- K. M. kwoty 34.375zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 listopada 2015r. do dnia zapłaty, tytułem zachowku po zmarłej J. M. (1) oraz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17zł.

Powodowie wnieśli także o zabezpieczenie roszczeń głównych powodów wraz z odsetkami poprzez:

- ustanowienie hipoteki przymusowej na kwotę 50.000zł na rzecz powódki, M. M. (1), na zabudowanej nieruchomości rolnej pozwanego, położonej we wsi S., gm. Ś., która oznaczona jest numerami geodezyjnymi działek: 436/1, 436/2, 431/1, 431/2, 303/1, 303/2, o powierzchni 8,57ha, dla której Sąd Rejonowy w Łęczycy IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...),
- ustanowienia hipoteki przymusowej na kwotę 50.000zł na rzecz powoda K. M., na zabudowanej nieruchomości rolnej pozwanego, położonej we wsiach K. i K. W., gm. U., która oznaczona jest numerami geodezyjnymi działek: 43, 44, 93, 94, 38, o powierzchni 5,66ha, dla której Sąd Rejonowy w Łasku VI Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w P. prowadzi księgę wieczystą o nr (...)

Postanowieniem z dnia 28 lipca 2016r., Sąd zabezpieczył roszczenie M. M. (1) o zapłatę zachowku w kwocie 34.375zł przysługującego jej wobec M. M. (2) poprzez ustanowienie na rzecz uprawnionej hipoteki przymusowej do kwoty 50.000zł, na zabudowanej nieruchomości rolnej położonej w miejscowości S., gm. Ś., która oznaczona jest numerami geodezyjnymi działek (...), o powierzchni 8,57ha, dla której Sąd Rejonowy w Łęczycy IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...) oraz zabezpieczył roszczenie K. M. o zapłatę zachowku w kwocie 34.375zł przysługującego mu wobec M. M. (2) poprzez ustanowienie na rzecz uprawnionego hipoteki przymusowej do kwoty 50.000zł na zabudowanej nieruchomości rolnej położonej w miejscowości S., gm. Ś., która oznaczona jest numerami geodezyjnymi działek (...), o powierzchni 8,57ha, dla której Sąd Rejonowy w Łęczycy IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...). W pozostałej części Sąd oddalił wniosek o zabezpieczenie powództwa

W odpowiedzi na pozew, pozwany M. M. (2), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w

tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów.

W piśmie procesowym z dnia 8 sierpnia 2019r., powodowie zmodyfikowali żądanie w ten sposób, iż wnieśli o zasądzenie od pozwanego M. M. (2) na rzecz M. M. (1) kwoty 51.035,44zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 listopada 2015r. do dnia 31 grudnia 2016r. oraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz o zasądzenie od pozwanego M. M. (2) na rzecz K. M. kwoty 51.035,44zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 listopada 2015r. do dnia 31 grudnia 2016r. oraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na doręczone, w dniu 14 kwietnia 2018r., pismo procesowe pełnomocnika powodów, w którym zostało rozszerzone powództwo, pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia oraz o zasądzenie od powodów kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. i J. małżonkowi M. prowadzili gospodarstwo rolne położone w miejscowości S., gm. Ś. oraz w miejscowościach K. i W., gm. U.. J. M. (1) podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

W dniu 6 czerwca 2008r., w związku z zaprzestaniem prowadzenia przez nich działalności rolniczej, w trybie ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1991r., nr 7, poz. 24), J. i J. małż. M. darowali synowi M. M. (2) własność zabudowanego gospodarstwa rolnego, położonego we wsiach S., gm. Ś., W., K., gm. U., oznaczonego w ewidencji gruntów numerami geodezyjnymi: 303/2, 431/2, 303/1, 431/1, 436/1, 436/2, 38, 43, 44, 93, 94, o powierzchni 14,2300ha wraz z inwentarzem żywym i martwym, maszynami i pojazdami rolniczymi, w tym ciągnikiem U. C-360, nr rej. (...) oraz kwotą mleczną o wartości 100.000zł. M. M. (2) w wykonaniu polecenia darujących ustanowił na rzecz:

- darujących J. i J. małż. M., na nabytej nieruchomości położonej we wsi S., gm. Ś., oznaczonej numerem działki (...) – bezpłatną, dożywotnią służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania przez nich z całego parteru domu mieszkalnego, ze wspólnością wszystkich wejść, przejść i zejść, strychu, piwnicy, jednego pomieszczenia w garażu, a także zapewnia im swobodę poruszania się po całym obejściu oraz opiekę w chorobie i na starość,
- siostry M. M. (1), na nabytej nieruchomości, położonej we wsi S., gm. Ś., oznaczonej numerem działki (...) – bezpłatną, dożywotnią służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania przez nią z całego domu mieszkalnego i pozostałych zabudowań, znajdującego się na tych działkach, a także zapewnia im swobodę poruszania się po całym obejściu,
- brata K. M., na nabytej nieruchomości, położonej we wsi K., gm. U., oznaczonej numerem działki (...) bezpłatną, dożywotnią służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania przez niego z całego domu mieszkalnego i pozostałych zabudowań, znajdującego się na tej działce, a także zapewnia im swobodę poruszania się po całym obejściu

Wartość nieruchomości rolnych przekazanych przez J. i J. małż. M. M. (2), według stanu na dzień 6 czerwca 2008r. i według wartości na dzień 3 grudnia 2018r., położonych w miejscowości S. gm. Ś. wynosiła 444.000zł, a wartość nieruchomości położonych w miejscowości K. i W., gm. U. wynosiła 184.000zł.

Wartość inwentarza żywego i inwentarza martwego, który wchodził w skład gospodarstwa rolnego (...) małż. M., a który został przekazany M. M. (2) na podstawie umowy z dnia 6 czerwca 2008r., wynosiła łącznie 135.200zł.

Po przekazaniu gospodarstwa rolnego (...) otrzymywała pełną emeryturę rolniczą wypłacaną przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2016r., Sąd Rejonowy w Łęczycy stwierdził, iż spadek po J. M. (2) z d. S., córce Z. i S., zmarłej 21 czerwca 2011r., w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w miejscowości S., gm. Ś., na podstawie dziedziczenia ustawowego, na zasadach ogólnych, nabyli: mąż J. M. (3) oraz dzieci K. M., M. M. (1), M. M. (2) po 1/4 części każde z nich.

W skład masy spadkowej po J. M. (1) nic nie wchodziło. Jedynym składnikiem majątkowym było gospodarstwo rolne wraz z inwentarzem żywym i martwym, które przekazane zostało synowi M. M. (2).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie powołanego powyżej w pełni wiarygodnego materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów oraz zeznań przesłuchanych w charakterze stron postępowania powodów M. M. (4), K. M., pozwanego M. M. (2), zeznań świadka J. M. (3), a także opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości P. B.

Sąd pominął w swoich rozważaniach zeznania powodów, pozwanego i świadków J. M. (4), W. M., B. M. na okoliczności związane z darowiznami poczynionymi na rzecz powodów przez spadkodawczynię J. M. (1) i jej męża J. M. (3) albowiem, w ocenie Sądu, powyższa okoliczność nie miała wpływu na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom stron postępowania oraz przesłuchanym świadkom, albowiem dotyczyły one okoliczności bezspornych między stronami postępowania, istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy – składu majątku spadkowego J. M. (1).

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zgromadzone w aktach sprawy, albowiem, w ocenie Sądu, w toku postępowania nie ujawniła się żadna okoliczność, która podważyłaby wiarygodność tych dowodów.

Sąd Rejonowy w tak ustalonym stanie faktycznym uznał, że powództwo podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności Sąd odniósł się do podniesionego przez pozwanego M. M. (2) zarzutu przedawnienia roszczenia powodów. Zarzut powyższy, w ocenie Sądu jest bezzasadny i nie zasługuje na uwzględnienie. Stosownie do art. 1007§2 k.c. roszczenie przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanej od spadkodawcy darowizny przedawnia się z upływem lat pięciu od otwarcia spadku. Ustawodawca uzależnia początek biegu terminu przedawnienia od otwarcia spadku, a zatem okoliczności całkowicie obiektywnej, niezależnej od zainteresowanych stron. W rozpoznawanej sprawie spadek po J. M. (1) otworzył się w dniu 21 czerwca 2011r., natomiast powództwo o zachówek zostało wniesione w dniu 20 czerwca 2016r. (k. 33-koperta), a więc przed upływem pięcioletniego terminu przedawnienia, który w realiach rozpoznawanej sprawy upływał w dniu 21 czerwca 2016r. Z powyższych względów zarzut pozwanego o przedawnieniu roszczenia powodów jest nieuzasadniony.

Powodowie M. M. (1) i K. M. dochodzi, od pozwanego K. M., następcy prawnego J. M. (1) zapłaty kwoty po 51.035,44zł na rzecz każdego z powodów, tytułem należnego im zachowku po zmarłej matce J. M. (1). Podstawą prawną żądania powodów jest przepis art. 991§1 k.c., zgodnie z którym, uprawnionymi do zachowku są zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy. Według wskazanego przepisu uprawnionym do zachowku należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś sytuacjach - połowa wartości tego udziału. I to właśnie, co się uprawnionemu w myśl powołanego przepisu należy, stanowi zachówek, którego nie może on być pozbawiony wolą spadkodawcy, chyba że występują przesłanki do wydziedziczenia (art. 1008 - art. 1010 k.c.), a w razie wydziedziczenia zstępnego jego zstępni są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżył on spadkodawcę (art. 1011 k.c.).

Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o

zapłatę sumy pieniężnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (art. 991§2 k.c.). Przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczenia zachowku uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni. Przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, darowizny uczynione przez spadkodawcę.

Stosownie do art. 1000§1 k.c., jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Odpowiedzialność obdarowanego za zachówek pojawi się tylko wtedy, gdy uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy lub zapisobiercy windykacyjnego należnego mu zachowku. Subsydiarna odpowiedzialność pojawi się tylko w przypadku, gdy egzekucja z majątku dłużnika głównego (spadkobiercy) lub subsydiarnego (zapisobiercy windykacyjnego) okaże się bezskuteczna, czy w razie jego niewypłacalności. Niemożność otrzymania zachowku należy rozumieć funkcjonalnie i elastycznie. Chodzi tu o niemożliwość zarówno prawną, jak i faktyczną. Subsydiarna odpowiedzialność obejmuje tylko tych obdarowanych, którzy otrzymali darowiznę doliczoną do spadku. Nie będzie ponosił odpowiedzialności ten, kto otrzymał darowiznę, która nie została doliczona do spadku.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy było określenie charakteru prawnego umowy z dnia 6 czerwca 2008r. i ustalenie czy przedmiotowa umowa przekazania gospodarstwa rolnego w trybie ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników może być traktowana jak umowa darowizny w rozumieniu przepisów art. 888 k.c. w zw. z art. 1000 k.c.

Zgodnie z art. 84 ustawy z 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 1991r., nr 7, poz. 24 ze zm.) przez umowę z następcą rolnik będący właścicielem (współwłaścicielem) gospodarstwa rolnego zobowiązuje się przenieść na osobę młodszą od niego o co najmniej 15 lat (następcę) własność (udział we współwłasności) i posiadanie tego gospodarstwa z chwilą nabycia prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej, jeżeli następca do tego czasu pracować będzie w tym gospodarstwie. Ponadto umowa z następcą może zawierać inne postanowienia, w szczególności dotyczące wzajemnych świadczeń stron przed i po przeniesieniu przez rolnika własności gospodarstwa rolnego na następcę. Przyczyną jej zawarcia jest dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, której następstwem jest wzajemna zależność umowy i decyzji w przedmiocie tych świadczeń ubezpieczeniowych, polegająca na tym, że utrata mocy jednej z tych czynności pociąga za sobą utratę mocy także drugiej. Dochodzi do powiązania tymi czynnościami rolnika, następcy i Państwa jako przyznającego świadczenia, co przemawia za tym, że umowa nie mieści się w katalogu umów uregulowanych w kodeksie cywilnym. W uchwale z dnia 16 lipca 1980r., III CZP 44/80, OSNC 1981, nr 2-3, poz. 24, Sąd Najwyższy wskazał, że wspólna cecha umowy przekazania gospodarstwa rolnego i umowy darowizny dotyczy wyłącznie nieodpłatności świadczenia. Istotne natomiast znaczenie dla swoistości umowy przeniesienia ma to, że przekazujący zapewnia sobie świadczenia emerytalne lub rentowe ze środków państwowych, korzystanie z działki, lokalu mieszkalnego i pomieszczeń gospodarczych, a gospodarstwo przejmuje osoba zdolna do osiągania lepszych efektów gospodarowania, przez co umowa spełnia cel gospodarczy i społeczny. Nie może zatem dojść do odwołania umowy przekazania gospodarstwa rolnego z powodów leżących u podstaw odwołania darowizny. W postanowieniu z dnia 4 października 2001r., I CKN 402/00 OSNC 2002 nr 6, poz. 79, Sąd Najwyższy podkreślił, że odrębność umowy przekazania podkreślona została także treścią art. 119 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r., ustanawiającego w szczególnych wypadkach ochronę rolnika przekazującego gospodarstwo rolne, która ma zastosowanie również do umów zawartych na podstawie poprzednio obowiązujących ustaw. Za tym dominującym w orzecznictwie poglądem opowiedział się również Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2005r., III CZP 59/05 (OSNC 2006, nr 5, poz. 79), podkreślając, że nieodpłatność umowy przekazania gospodarstwa rolnego nie jest wyłącznym atrybutem umowy ani nawet jej dominującą cechą.

Przedstawione poglądy i ich argumentację podziela także Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę. Za ugruntowany w orzecznictwie należy uznać pogląd, zgodnie z którym przy ustalaniu zachowku nie uwzględnia się wartości gospodarstwa rolnego przekazanego następcy, bowiem umowa tego rodzaju nie jest darowizną, lecz zawiera w sobie elementy prawa administracyjnego, ubezpieczeniowego i cywilnego, a rolnik przekazujący gospodarstwo dąży do

uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1991r., III CZP 4/91, LEX nr 3649; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 lipca 2006r., VI ACA 99/06, LEX nr 1642506; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012r., III CZP 29/12, LEX nr 1242094; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 listopada 2012r., I ACA 1057/11, LEX nr 1236336; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 stycznia 2013r., IACA 714/12, LEX nr 1278077, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 stycznia 2013r., V ACA 1025/12, LEX nr 1316183; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 maja 2016r., I ACA 198/16, LEX nr 2067823; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 grudnia 2017r., I ACA 289/17, LEX nr 2571542; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 maja 2018r., I ACA 580/17, LEX nr 2516038).

Konsekwencje przyjęcia, że umowa przekazania nie jest darowizną i nie mają do niej zastosowania przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę darowizny, odnoszą się również do doliczania darowizn do substratu zachowku, która została uregulowana w art. 993 k.c. i art. 994 k.c. Wynika z nich zasada doliczania wszystkich darowizn, poza wymienionymi w art. 994§1 i §2 k.c., która podyktowana jest ochroną osób uprawnionych do zachowku oraz uniemożliwieniem spadkodawcy rozdysponowania majątkiem za życia, a pozbawienie spadkobiercy zachowku przewidziane zostało jedynie przez wydziedziczenie, w wypadkach ściśle uregulowanych w art. 1008 i nast. k.c. Użyte w art. 993 k.c. pojęcie darowizny odnosi się do umowy uregulowanej w art. 888 k.c., którą darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swojego majątku, jeśli nie dotyczy bezpłatnych przysporzeń objętych art. 889 k.c.

Mając a uwadze przedstawione powyżej rozważania, Sąd Rejonowy uznał, że umowa przekazania M. M. (2), gospodarstwa rolnego przez J. i J. małż. M. nie jest darowizną, o której mowa w art. 888 k.c., wobec tego wartości tego gospodarstwa nie uwzględnia się przy ustalaniu wartości zachowku.

Z powyższych względów, wobec uznania, iż przy ustalaniu zachowku należnego powodom po J. M. (1), nie uwzględnia się wartości gospodarstwa rolnego przekazanego przez J. i J. małż. M. oraz wobec zgodnych twierdzeń zarówno powodów, jak i pozwanego, iż poza przekazanym gospodarstwem rolnym, spadkodawczyni nie posiadała innego majątku, który wszedłby do masy spadkowej, wobec braku przesłanek z art. 991§2 k.c. w zw. z art. 1000 k.c., oddalił powództwo (punkt pierwszy wyroku).

Na podstawie art. 98§1, §1¹ i §3 k.p.c. w zw., z art. 105§1 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd Rejonowy zasądził od M. M. (1) i K. M., w równych częściach na rzecz M. M. (2) kwotę 4.817zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Zasądzona kwota obejmuje wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 4.800zł ustalone na podstawie §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800 w brzmieniu pierwotnym).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2020r., poz. 755), Sąd Rejonowy nakazał pobrać od M. M. (1) i K. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy po 834zł od każdego z nich, tytułem nieuiszczonych opłat od rozszerzonego powództwa i po 2.332,08zł od każdego z nich, tytułem zwrotu wydatków na opinię biegłego tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Apelację od wyroku Sadu Rejonowego złożyli powodowie, zaskarżając go w całości, zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego i procesowego, to jest:

1.naruszenie przepisu art. 888 k.c. w zw. z art. 84 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 993 k.c. poprzez błędne uznanie, że umowa zawarta w formie aktu notarialnego w dniu 6 czerwca 2008 r. pomiędzy J. i J. małż. M., a M. M. (2), wbrew jej treści i tytułowi, nie stanowiła w istocie umowy darowizny, a umowę z następcą przewidzianą w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników, z pominięciem faktycznej woli stron, co w konsekwencji doprowadziło do uznania przez Sąd, że wartości gospodarstwa rolnego przekazanego następcy nie uwzględnia się przy ustalaniu zachowku należnego powodom;

2.naruszenie przepisu art. 84 w zw. z art. 85 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez błędne przyjęcie, że stroną umowy, o której traktuje ten przepis może być rolnik, który ma już ustalone i przyznane prawo do renty, podczas gdy przyjęcie takiego rozumowania czyniłoby bezprzedmiotowym zastrzeżenie zawarte w zdaniu pierwszym tego przepisu o pracy następcy do czasu uzyskania przez rolnika prawa do wymienionego świadczenia, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd, że strony zawarły umowę z następcą przewidzianą w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników, a nie umowę darowizny;

3.naruszenie przepisu art. 84 w zw. z art. 85 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez błędne przyjęcie, że przeniesienie własności i posiadania gospodarstwa rolnego na rzecz następcy było warunkiem przyznania i wypłaty świadczeń emerytalno-rentowych na rzecz J. i J. M. (1), podczas gdy w dacie zawierania umowy darowizny w dniu 6 czerwca 2008 r. J. M. (1) miała już przyznaną rentę rolniczą na podstawie decyzji z dnia 9 stycznia 2008 r., zaś J. M. (3) nie pobierał świadczeń emerytalno-rentowych z KRUS - zgodnie z pismem KRUS z dnia 6 sierpnia 2020 r., co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd, że strony zawarły umowę z następcą przewidzianą w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników, a nie umowę darowizny;

4.naruszenie przepisu art. 229 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i błędne przyjęcie, że charakter prawny umowy z dnia 6 czerwca 2008 r. był między stronami sporny, podczas gdy pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, od początku niniejszego procesu nie miał wątpliwości, że przekazanie gospodarstwa rolnego przez J. i J. M. (1) na jego rzecz nastąpiło w drodze darowizny i konsekwentnie przez cały czas trwania procesu określał przedmiotową umowę jako darowiznę, co czyniło zbędnym prowadzenie przez strony postępowania dowodowego w tym zakresie, zaś Sąd z niewiadomych względów uznał, że charakter prawny umowy jest objęty sporem i po 4 latach prowadzenia postępowania (głównie w kierunku wysokości roszczenia) zaczął z urzędu badać fakt przyznany przez pozwanego, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd, że strony zawarły umowę z następcą przewidzianą w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników, a nie umowę darowizny;

5.naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 271 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie tj. z pominięciem istotnej jego części, a mianowicie zeznań świadków: J. M. (3), W. M. oraz B. M. w zakresie, w jakim świadkowie wskazywali, że gospodarstwo rolne zostało pozwanemu darowane oraz że były wewnętrzne ustalenia w rodzinie, że pozwany ma z tego powodu spłacić powodów, a także w zakresie, w jakim świadkowie uzasadniali cel, który przyświecał J. i J. M. (5) zawierając umowę z dnia 6 czerwca 2008 r., co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd, że strony zawarły umowę z następcą przewidzianą w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników, a nie umowę darowizny;

6.z ostrożności procesowej, naruszenie przepisu art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że powodowie zobowiązani są do zapłaty na rzecz pozwanego kosztów procesu, podczas gdy w stosunku do powodów zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające nieobciążanie kosztami w ogóle tj.:

a)powodowie pozbawieni jakiegokolwiek udziału w spadku po zmarłej matce dochodzili roszczenia o zachówek od pozwanego, któremu przypadło całe gospodarstwo rolne wyczerpujące masę spadkową,

b)stan majątkowy powodów jest umiarkowany, byli oni w niniejszym postępowaniu zwolnieni od obowiązku uiszczania kosztów sądowych w całości, co oznacza, że nie mają zgromadzonych środków na zapłatę tych kosztów,

- co miało wpływ na rozstrzygnięcie, bowiem doprowadziło do niesłusznego obciążenia powodów kosztami procesu na rzecz pozwanego;

7.naruszenie przepisu art. 113 ust. 1 u.k.s.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że przepis ten uprawnia Sąd do pobrania od strony zwolnionej z kosztów sądowych, która przegrała proces w całości, nieuiszczonych opłat sądowych, podczas gdy koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji może ściągnąć wyłącznie z roszczenia zasadzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie, skutkiem

czego Sąd nakazał pobrać od powodów opłaty sądowe bez podstawy prawnej, co miało wpływ na rozstrzygnięcie, bowiem doprowadziło do niesłusznego obciążenia powodów kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa.

W konsekwencji podniesionych zarzutów apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania przed Sądem I instancji, a także kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna i skutkowałą uchyleciem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania wobec nierozpoznania istoty sprawy.

Sąd Rejonowy trafnie wskazał, że zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy miało określenie charakteru prawnego umowy z dnia 6 czerwca 2008 r. i ustalenie czy przedmiotowa umowa przekazania gospodarstwa rolnego w trybie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników może być traktowana jak umowa darowizny w rozumieniu przepisów art. 888 k.c. w zw. z art. 1000 k.c.

Sąd pierwszej instancji uznał, że umowa przekazania M. M. (2) gospodarstwa rolnego przez J. i J. małż. M. nie jest darowizną, o której mowa w art. 888 k.c., wobec tego wartości przedmiotowego gospodarstwa nie uwzględnia się przy ustalaniu wartości zachowku, a konsekwencją takiego stanowiska było oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy badając zarzuty podniesione w apelacji powodów uznał, że wyrok Sądu Rejonowego nie jest prawidłowy i narusza wskazane w apelacji przepisy prawa materialnego oraz procesowego.

Przede wszystkim zasadny okazał się zarzut naruszenia przepisu art. 888 k.c. w zw. z art. 84 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 993 k.c..

Rozważając kwestię charakteru prawnego umowy przekazania gospodarstwa rolnego, Sąd Rejonowy w treści uzasadnienia wyroku odwołał się szeregu orzeczeń sądów, jednakże należy zauważyć, że prezentowane w tych orzeczeniach stanowiska odnosiły się zasadniczo do stanów faktycznych z zastosowaniem ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140). Przyjmowano wówczas w zasadzie jednolicie, że umowa przekazania gospodarstwa rolnego nie jest rodzajem darowizny lecz samodzielnie uregulowanym typem umowy, do której nie stosuje się przepisów o darowiznie. W uchwale z 31 lipca 1979 r., III CZP 41/79 (OSNC 1979, Nr 12, poz. 238) Sąd Najwyższy przyjął, że umowa taka ma charakter cywilnoprawny, dwustronny, a znajdują do niej zastosowanie, oprócz szczegółowych przepisów jej dotyczących, ogólne przepisy o czynnościach prawnych oraz o umowach (np. co do ważności tej umowy). Uznał, że umowa darowizny i umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy to umowy nazwane, mające pewne cechy wspólne, jednakże różniące się od siebie w istotny sposób.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko apelujących powodów, że wraz z przemianami społeczno - gospodarczymi konstrukcja umowy o przekazanie gospodarstwa rolnego następcy ewoluowała wraz z kolejnymi aktami prawnymi regulującymi system emerytalny rolników w kierunku stopniowego rozszerzenia swobody rolnika - zbywcy, w kształtowaniu warunków umowy z nabywcą.

W okresie od 1 stycznia 1983 r. do 31 grudnia 1990 r. zasady przekazywania gospodarstw rolnych następcom były unormowane w przepisach ustawy z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (tekst jedn.: Dz. U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 z późn. zm.). Zaś od 1 stycznia 1991 r. zasady przekazywania gospodarstw rolnych następcom reguluje ustawa z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t. j.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1403) w rozdziale „umowa z następcą”. Choć w obu tych ustawach zostały utrzymane

podstawowe rozwiązania dotyczące przekazania gospodarstwa rolnego następcy, przewidziane w ustawie z 1977 r., to jednakże umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy według ustaw z 1977 r. z 1982 r. oraz umowa z następcą według ustawy z 1990 r. różnią się konstrukcyjnie pomiędzy sobą.

Zarówno w orzecznictwie jak i doktrynie toczyła się dyskusja na temat ich podobieństw z umową darowizny. W doktrynie prezentowano dwa zasadnicze stanowiska w tym przedmiocie. Według pierwszego umowa przekazania gospodarstwa rolnego jest umową darowizny albo umową, do której przepisy o umowie darowizny mają zastosowanie w drodze analogii. Według drugiego natomiast umowa przekazania gospodarstwa jest swoistym rodzajem umowy przeniesienia własności i posiada cechy odróżniające ją od umowy darowizny. Odmienność regulacji przekazania gospodarstwa rolnego następcy, na podstawie przepisów kolejnych ustaw przekazywania gospodarstw rolnych następcom skutkowałą wypracowaniem w orzecznictwie stanowiska, zgodnie z którym za dopuszczalne uznano stosowanie do umów przekazania gospodarstwa rolnego zawieranych pod rządami ustawy z 1982 r. przepisów o darowiznie per analogiam. Zostało to zaakcentowane w przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 30 stycznia 2009 r., II CSK 450/08 (Legalis Numer 236888) i w uchwale z 16 maja 2012 r., III CZP 20/12 (Legalis Numer 465504).

Apelujący trafnie odwołali się do analizy charakteru prawnego umowy z następcą przewidzianą w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników z dnia 20 grudnia 1990 r. przeprowadzonej przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 czerwca 2016 r. II CSK 636/15. Sąd wskazał, że punktem wyjścia do określenia charakteru prawnego umowy z następcą jest art. 84 ustawy o ubezpieczeniu rolników z dnia 20 grudnia 1990 r.. W świetle tego przepisu umowa ta została ukształtowana jako zobowiązująca do przeniesienia własności i posiadania gospodarstwa rolnego. Świadczy o tym wyrażenie „rolnik zobowiązuje się przenieść (...) z chwilą nabycia prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej”. Do essentialia negotii takiej umowy należy zobowiązanie rolnika do przeniesienia na następcę własności (udziału we współwłasności) i posiadania gospodarstwa rolnego z chwilą uzyskania emerytury lub renty, jeżeli następcą do tego czasu będzie pracował w tym gospodarstwie. Do przeniesienia własności potrzebne jest dodatkowe porozumienie stron, tj. zawarcie umowy w celu wykonania umowy z następcą (art. 85 ustawy). W doktrynie podkreśla się, że ustawodawca przesądził o tym, że przejście własności gospodarstwa rolnego następuje na podstawie dwóch, rozdzielonych w czasie, czynności prawnych: umowy o skutku wyłącznie obligacyjnym oraz umowy przenoszącej własność (umowy o skutku rzeczowym), zawartej w celu wykonania tej pierwszej (art. 155 § 1 k.c.). Umowę z następcą może zawrzeć rolnik, który uzyska w przyszłości prawo do emerytury lub renty inwalidzkiej. Musi więc on być objęty rolniczym ubezpieczeniem emerytalno-rentowym. Z chwilą nabycia prawa do emerytury lub renty aktualizuje się bowiem obowiązek rolnika do wykonania tego kontraktu. Wyłączeni natomiast są ci rolnicy, którzy podlegają innemu - niż rolnicze - ubezpieczeniu społecznemu (art. 16 ust. 3 ustawy). Przyjmuje się, że po tej stronie umowy nie może wystąpić także rolnik, który ma już ustalone prawo do emerytury lub renty, bezprzedmiotowe byłoby bowiem zastrzeżenie zawarte w art. 84 zd. 1 ustawy o pracy następcy do czasu uzyskania przez rolnika prawa do wymienionych świadczeń. Oznacza to w praktyce wyłączenie tych rolników, którzy osiągnęli już wiek emerytalny. Innymi słowy, w świetle ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wypłata świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego rolników następuje, jeżeli zostanie zawarta umowa z rolnikiem - następcą bądź umowa darowizny lub dożywocia, o ile zawierana jest w związku z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej przez rolnika, który ma ustalone prawo do emerytury lub renty inwalidzkiej z ubezpieczenia.

Sąd Najwyższy w dotychczasowym orzecznictwie (wyrok z dnia 4 lutego 1997 r., III CKN 29/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 80, wyrok z dnia 4 grudnia 1998 r., III CKN 68/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 127, wyrok z dnia 16 maja 2000 r. IV CKN 34/00 nie publikowany) podkreślał, że ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników nie uzależnia nabycia przez nich uprawnień emerytalno - rentowych od wyzbycia się gospodarstwa, ale tylko od osiągnięcia określonego wieku. Przyznanie rolnikowi emerytury przed osiągnięciem tego wieku, a także pełna wypłata świadczeń z tytułu emerytury lub renty uzależnione zostały natomiast od zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej, za które uznaje się między innymi wyzbycie się własności i posiadania gospodarstwa rolnego.

Wybór rodzaju umowy prowadzącej do wyzbycia się gospodarstwa rolnego należy do stron. Mogą je stanowić umowy określone w tej ustawie jako umowy z następcą (art. 84 i 85) lub przewidziane w kodeksie cywilnym umowy darowizny i dożywocia. Jeżeli rolnik zdecyduje się na jedną z umów przeniesienia własności gospodarstwa przewidzianych w

kodeksie cywilnym, to nie może twierdzić, że jest to jednocześnie umowa z rolnikiem - następcą (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 218/13, oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1997 r., III CKN 9/97, a także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 34/00). Tym bardziej nie może zmieniać kwalifikacji takiej umowy Sąd, rozpoznający sprawę.

Uwzględniając powyższe rozważania, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko apelujących, że skoro w dacie zawierania umowy darowizny w dniu 6 czerwca 2008 r. J. M. (1) miała już przyznaną rentę rolniczą na podstawie decyzji z dnia 9 stycznia 2008 r., to nie mogła ona być stroną umowy z następcą, o której mowa w art.4 cytowanej ustawy. Tym samym przedmiotową umowę należy traktować jako umowę darowizny, zgodnie z wolą stron, które ją zawierały.

Trafnie zwrócono uwagę w apelacji powodów, że o przyjętej przez Sąd pierwszej instancji kwalifikacji przedmiotowej umowy, jako umowy z rolnikiem - następcą zadecydowała wyłącznie treść § 3 umowy stanowiącego, że „Stawający J. i J. małżonkowie M. oświadczyli, że niniejszą umowę zawierają w związku z zaprzestaniem prowadzenia, przez nich działalności rolniczej w trybie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników...”. Należało zgodzić się z apelującymi, że takie sformułowanie nie może jednakże przesądzać o kwalifikowaniu umowy jako zawartej z rolnikiem - następcą. Jak to już podniesiono powyżej w sytuacji, gdy rolnik zdecydował się przenieść nieruchomości rolną na następcę na podstawie i zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym, zawierając z następcą umowę darowizny (dożywocia, sprzedaży), to wskazany w umowie cel uważać należy tylko za motyw jej zawarcia, który nie może jednak przesądzać o kwalifikowaniu umowy jako umowy z następcą zawartej na podstawie art. 85 nast. ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Powyższe stanowisko skarżącego znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który przykładowo w wyroku z dnia 16 maja 2000 r. (IV CKN 34/00, LEX nr 52440) wyjaśnił, że w konsekwencji wyboru przez strony umowy darowizny gospodarstwa rolnego, w związku z zaprzestaniem prowadzenia przez rolnika działalności rolniczej, wyłączone jest uznanie tej umowy za umowę z następcą (art. 84 i 85 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników) a także jej rozwiązanie w trybie art. 89 tej ustawy.

Jeśli chodzi o stan faktyczny sprawy, to analizując zgromadzony w aktach materiał dowodowy, w szczególności treść umowy z dnia 6 czerwca 2008 r., będącej źródłem roszczeń powodów względem pozwanego, należy zauważyć, że wyrażone w niej essentialia negotii właściwe są dla umowy darowizny uregulowanej w kodeksie cywilnym, a nie dla umowy z następcą, uregulowanej w powołanym wyżej art. 84 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. W § 4 umowy znajduje się zapis: „J. i J. małż. M. oraz J. M. (1) darują synowi M. M. (6) własność zabudowanego gospodarstwa rolnego (...), a M. M. (2) oświadcza, że darowiznę powyższą przyjmuje (...). Dodatkowo podkreślenia wymaga fakt, że strony zatytułowały zawieraną umowę jako „Umowę darowizny” i we właściwy dla tej umowy sposób konsekwentnie określały jej strony jako darczyńców i obdarowanego. W tej sytuacji powołanie w umowie, że jest ona zawierana w trybie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (§3) nie ma decydującego znaczenia i należy oceniać jako wskazanie przez strony umowy na motyw jej zawarcia.

Ponadto dokonując wykładni umowy stron jako czynności zdziałanej na piśmie, nadto w formie szczególnej przewidzianej dla tych, które z woli ustawodawcy z uwagi na bezpieczeństwo obrotu dla swej ważności wymagają formy aktu notarialnego, należy oprzeć się na tekście dokumentu. Podstawą wykładni nie mogą być natomiast werbalizowane ex post, na etapie sporu sądowego, przekonania strony co do rodzaju zawartej w przeszłości umowy. Wykładnia umowy nie może bowiem prowadzić do stwierdzeń sprzecznych z jej zapisaną treścią (por. wyrok SN z dnia 9 maja 2001 r., II CKN 444/00, niepubl.; wyrok SN z dnia 19 lipca 2000 r., II CKN 313/00, niepubl.). Mieć należy przy tym na uwadze, że udział przy analizowanej czynności notariusza jako osoby fachowej, która nadto, zgodnie z art. 94 § 1 prawa o notariacie ma dodatkowo obowiązek odczytania stronom tego aktu oraz upewnienia się, że osoby biorące udział w czynności dokładnie rozumieją jej treść oraz znaczenie, i jest on zgodny z ich wolą, daje gwarancję tego, że dokonana przed nim czynność daje tej woli wyraz w sposób najpełniejszy. Pełna i wszechstronna wykładnia umowy powinna więc uwzględniać wyartykułowane w dokumencie sformułowania i pojęcia, a także systematykę i strukturę aktu umowy. Stanowią one istotne elementy wyjaśniające wolę stron, pozwalają ją poznać i ocenić.

Niezależnie od powyżej podniesionych kwestii warto zaznaczyć, że ustawodawca, poza wskazanymi wyjątkami, nie zdecydował się na uzależnienie doliczania wartości świadczeń na podstawie umów darowizn do substratu zachowku

od ich przedmiotu. Bez względu na to, czy przedmiotem darowizny jest nieruchomości, czy ruchomość, gospodarstwo rolne, czy przedsiębiorstwo, wartość darowizny podlega zaliczeniu na substrat zachowku. Ponadto, ustawodawca nie uzależnił także kwestii doliczania darowizny do substratu zachowku od celu, w jakim darowizna została dokonana. Nie ma znaczenia, czy darczyńca chciał w ten sposób uregulować sprawy majątkowe, czy uzyskać uprawnienie do renty bądź emerytury. Istotne jest, że zdecydował się na zawarcie umowy darowizny w kształcie przewidzianym w kodeksie cywilnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2011 r. III CZP 136/10).

Warto odwołać się także do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2008 (sygn. akt I CSK 647/07, Lex numer 518174), gdzie stwierdzono, że do umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy należy stosować w drodze analogii przepisy kodeksu cywilnego i innych ustaw o umowie darowizny. Skoro bowiem mamy do czynienia z umownym przeniesieniem własności gospodarstwa rolnego pod tytułem nieodpłatnym, należy przyjąć, że do umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy należy stosować w drodze analogii nie tylko art. 888 i następne kodeksu cywilnego, ale również pozostałe przepisy tego aktu, w których mowa jest o darowiznach, w tym przepisy księgi czwartej.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko apelujących, że powyższe poglądy, w aktualnych realiach życia codziennego, odpowiadają także szeroko rozumianej sprawiedliwości społecznej, a przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do zupełnie niezrozumiałego i niesprawiedliwego podziału schedy spadkowej pomiędzy rodzeństwem.

Zasadnie apelujący podnieśli również naruszenie art. 229 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 271 k.p.c.. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, jeśli chodzi o stanowiska stron prezentowane w toku postępowania, to należało uznać, że dla stron charakter prawny umowy z dnia 6 czerwca 2008 r. w ogóle nie był sporny. Pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, od początku procesu nie miał wątpliwości, że przekazanie gospodarstwa rolnego przez J. i J. M. (1) na jego rzecz nastąpiło w drodze darowizny i konsekwentnie przez cały czas trwania procesu tak określał przedmiotową umowę. Powyższe stanowisko wyjaśniało uznanie za zbędne prowadzenie przez strony postępowania dowodowego na powyższą okoliczność. W ocenie Sądu Okręgowego należało także mieć na uwadze przy ocenie charakteru przedmiotowej umowy okoliczność, że pozwany miał świadomość, że wobec otrzymania od rodziców darowizny, jego obowiązkiem jest „spłata rodzeństwa”. Potwierdzeniem powyższej okoliczności było stwierdzenie w ramach zeznań przez pozwanego, że miała nastąpić spłata rodzeństwa w kwocie po 30000 zł na osobę i, że pozwany nigdy się nie wyrzekł, że im tego nie da. (rozprawa z 18 stycznia 2017 r., 00:24:10). Według zeznań B. M. – żony pozwanego, teściowej zależało na przepisaniu gospodarstwo, bo nie miała siły w nim pracować oraz „mówione było słownie”, aby rodzeństwo męża spłacić po 30000 zł. Ponadto ani strony, ani też żaden ze świadków nie podnosił, że celem zawarcia umowy z dnia 6 czerwca 2008 r. było uzyskanie przez J. i J. M. (1) świadczeń emerytalno-rentowych. Wręcz przeciwnie J. M. (3), będący darczyńcą, zeznał, że przepisał gospodarstwo razem z żoną na rzecz pozwanego, ponieważ uznali, że prowadzenie gospodarstwa będzie kontynuowane przez syna i nie chciał gospodarstwa dzielić. Ponadto J. M. (3) zeznał, że ustnie w rodzinie było ustalone, że powodowie mieli zostać przez obdarowanego brata spłaceni. Powyższe zeznania stanowią zatem podstawę do rozważenia oceny, że wolą stawiających do aktu notarialnego rodziców stron było dokonanie darowizny na rzecz pozwanego, a nie zawieranie umowy z następcą. Zeznania pozwanego wskazują przy tym odnośnie charakteru umowy, przyznanie faktem, że umowa z dnia 6 czerwca 2008 r. jest umową darowizny. Zauważyć należy, że żadna ze stron nie prowadziła postępowania dowodowego w tym kierunku, nikt też nie badał, w jakiej wysokości J. M. (1) otrzymywała świadczenie rentowe przed i po przekazaniu gospodarstwa rolnego na rzecz pozwanego. Jak to podniesiono powyżej, również świadkowie nie mieli wątpliwości co do tego, że pozwany otrzymał przedmiotowe gospodarstwo rolne w drodze darowizny.

W świetle powyższego podnieść należy, że trafnie zarzucili apelujący, że Sąd Rejonowy, dokonując oceny materiału dowodowego w sprawie, przekroczył granice swobodnej oceny dowodów i uczynił ją dowolną, naruszając art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią przepisu, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Swobodna ocena dowodów nie oznacza jednakże oceny dowolnej, bowiem winna być oparta o czynniki logiczny, ustawowy i ideologiczny, które związane są z wypracowanymi przez orzecznictwo oraz doktrynę regułami, wyprowadzonymi przede wszystkim z prawidłowej

wykładni obowiązujących w postępowaniu dowodowym przepisów. Swobodna ocena dowodów nie oznacza całkowitej jej dowolności. Między poszczególnymi wnioskami sądu, budowanymi przy ocenie poszczególnych dowodów, nie może istnieć żadna sprzeczność. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślone zostało wielokrotnie, że własne przekonanie sądu nie może naruszać zasady logicznego powiązania wniosków z zebrany materiał. Sąd może dawać wiarę tym lub innym środkom dowodowym, nie może jednak budować wniosków, które z nich nie wynikają (np. orzeczenie SN z dnia 29 sierpnia 1974 roku, I CR 338/74 Biul. SN 1974/12/227, orzeczenie SN z dnia 20 marca 1980 roku II URN 175/79, OSNCP 1980/10/200). Naruszając granice swobodnej oceny dowodów Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że umowa zawarta aktem notarialnym w dniu 6 czerwca 2008 r. pomiędzy J. i J. małż. M. a M. M. (2) nie stanowiła umowy darowizny, a umowę z następcą przewidzianą w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Wobec uchylecia przez Sąd Okręgowy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, zbędnym było odnoszenie się do zarzutu naruszenia przepisu art. 102 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 u.k.s.c..

W ocenie Sądu Okręgowego w konsekwencji błędnej oceny przez Sąd Rejonowy charakteru prawnego umowy z dnia 6 czerwca 2008 r. zawartej pomiędzy J. i J. małż. M. a M. M. (2), co skutkowało oddaleniem powództwa, Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. W tej sytuacji zgodnie z treścią art. 386§4 k.p.c. Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108§2 k.p.c.).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy, ustalając wartość zachowku uwzględni okoliczność, że umowa z dnia 6 czerwca 2008 r. przekazania M. M. (2) gospodarstwa rolnego przez J. i J. małż. M. jest umową darowizny w rozumieniu art. 888 k.c.. Na marginesie Sąd Okręgowy wskazuje, że przy ponownym rozpoznaniu przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy powinien także stanowczo wyjaśnić kwestię wartości inwentarza żywego i martwego, który wchodził w skład gospodarstwa rolnego (...) małż. M. i został przekazany M. M. (2), gdyż, zważywszy na stanowisko pozwanego, nie pozostaje to okolicznością bezsporną jak uznał Sąd Rejonowy.

Marta Witoszyńska